

ASTAKSANTYNA – miej na nią oko...

ASTAKSANTYNA
– miej na nią oko

- ♥ Działa gojąco
- 👁️ Chroni oczy
- ⚽ Zwiększa wydajność sportowców
- ☀️ Działa przeciwzapalnie
- 🧠 Chroni mózg
- 👉 Poprawia kondycję skóry

Axanta
SUPLEMENT DIETY
ASTAKSANTYNA + PIPERYNA + B
DIETARY SUPPLEMENT
ASTAXANTHIN + PIPERIN

COLWAY

Astaksantyna - w ciągu najbliższych kilku lat słowo to będzie wszystkim równie znane jak pojęcie przeciwutleniacza. Naturalna astaksantyna jest bowiem wyjątkowo silnym antyoksydantem. Oprócz świetnego działania gojącego, korzyści płynących z zażywania tego składnika, można naliczyć znacznie więcej. Jedną z zalet jest działanie jako środek przeciwzapalny. Poza tym doskonale chroni oczy i mózg, zwiększa wydajność sportowców. Szczególnie polecana dla osób dbających o kondycję skóry oraz kobiet chcących zająć w ciąży.

Kolorowy świat

Żyjemy w kolorowym świecie. Wszystkie kolory wokół nas - pióra, kwiaty, owoce i ryby - pochodzą z pigmentów, podobnie z resztą jak farby. Astaksantyna posiada czerwony pigment, choć nie jest tożsamy z zabarwieniem pomidora (likopen). Nadaje czerwony odcień morskim stworzeniom jak krewetki, homary czy łosoś. W łańcuchu pokarmowym naturalna astaksantyna pojawia się też w mikroglonach. Oprócz zabarwienia naturalne pigmenty są zaangażowane w różne funkcje biologiczne. W hodowlach rybnych i farmach skorupiaków dodaje się astaksantynę do pożywienia, nie tylko dlatego by dać zwierzętom ich charakterystyczną różowawo barwę, ale także dla dostarczenia suplementu niezbędnego do ich wzrostu i przetrwania.

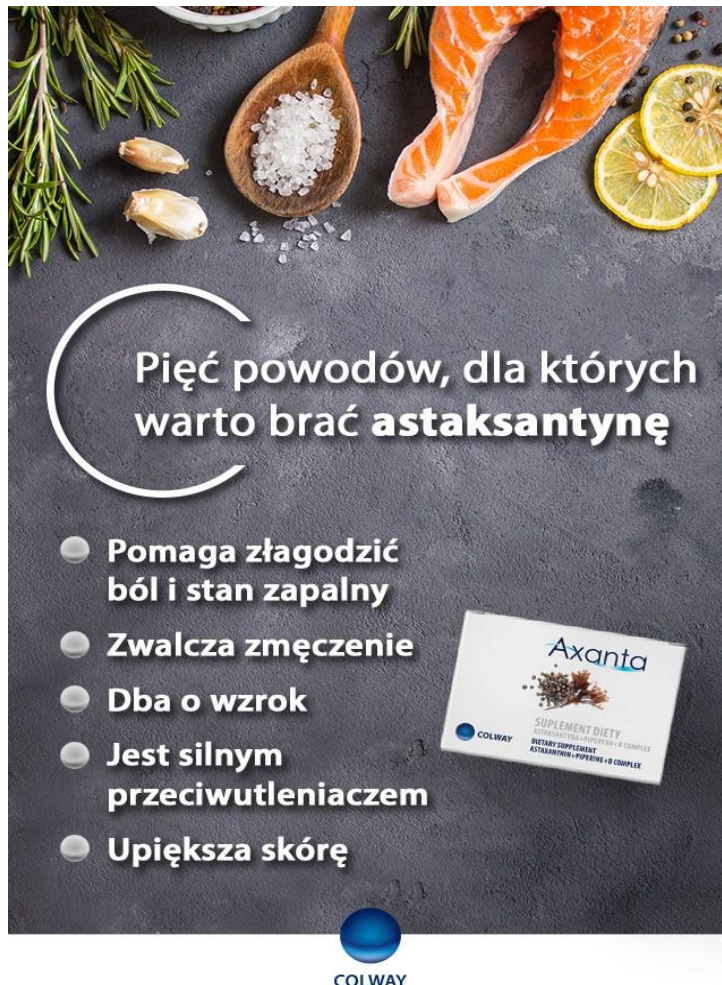
Astaksantyna należy do zbioru karotenoidów. Grupa ta jest rozpuszczalnymi w tłuszczach pigmentami, występującymi głównie w roślinach i glonach. Do tej pory zidentyfikowano 600 różnych karotenoidów. Najlepiej znany z nich to beta-karoten, który stanowi izomer dla witaminy A. Marchew, jak powszechnie wiadomo, jest niezwykle bogata w tę substancję – dlatego też, jej spożywanie poprawia widzenie w nocy. Istnieje niewielka różnica między cząsteczkami beta-karotenu a astaksantyny, która daje jej jednak tak imponująco szerokie spectrum działania leczniczego.

Magiczna substancja

Naturalna astaksantyna jest bez wątpienia najlepszym wyborem spośród arsenału suplementów antyoksydacyjnych. Pochodząca z mikroalg, astaksantyna ma podwójną moc przeciwutleniającą. Jest w stanie „zgasić” dwa notoryczne czynniki utleniające:

- Powszechnie znane wolne rodniki, które warunkują zajście reakcji łańcuchowych, niszcząc komórki, przez co produkuje się jeszcze więcej wolnych rodników
- Reaktywna postać tlenu zwanego singletowym.

Tę niesamowitą moc wykazano w trakcie dwóch badań porównawczych. Jedno obrazowało działanie tlenu singletowego w połączeniu z naturalnej astaksantyną jako czynnika oziębiającego, zaś drugie ukazywało zdolność do eliminacji wolnych rodników. Bazując na pierwszych obserwacjach zauważono, że potencjał „hartowania” tlenu singletowego spośród czterech innych karotenoidów został zaniżony w stosunku do formy alfa – tokoferolu witaminy E. Naturalna astaksantyna była wówczas zdecydowanie najsilniejszą, rejestrowaną ponad 550 razy, siłą przeciwutleniającą witaminy E! (N. Shimdzu, 1996). W trakcie drugiego badania porównano zdolność do „odgrzebywania w śmieciach” wolnych rodników przez naturalną astaksantynę wraz z beta-karotenem, wyciągiem z sosny, witaminą C, E oraz syntetyczną astaksantyną. W tym eksperymencie, przeprowadzonym w Creighton University, potwierdzono od 14stu do ponad 60ciu razy silniejsze działanie przeciwutleniające od innych przeciwutleniaczy (Bagehi 2001). Wiadomo było, że pomiar aktywności przeciwutleniacza jest zależny od zastosowanego systemu oraz skali. Ważnym punktem jest ORAC (zdolność absorpcji pierwiastka tlenu). Test ORAC mierzy całkowitą moc antyoksydacyjną żywności i innych substancji chemicznych. Dlaczego analiza ORAC nie jest podana dla naturalnej astaksantyny? Według firmy, która jest właścicielem ORAC (Brunswick Labs), skala nie mierzy wartości antyoksydacyjnej karotenoidów.



Pięć powodów, dla których warto brać astaksantynę

- Pomaga złagodzić ból i stan zapalny
- Zwalcza zmęczenie
- Dbą o wzrok
- Jest silnym przeciwutleniaczem
- Upiększa skórę

Axanta
SUPPLEMENT DIETY
NATURALNA ASTAKSANTYNA W POŁĄCZENIU Z
BETA-KAROTENEM, WITAMINĄ C I E
COLWAY
NUTRITIONAL SUPPLEMENT
ASTAXANTHIN + VITAMINE - C COMPLEX

COLWAY

Miej czujne oko!

Pod koniec lat 90-tych odnotowano blisko 50 milionów przypadków ślepoty na świecie, a znacznie więcej osób doznało upośledzenia wzroku (Jacques 1999). Głównymi przyczynami ówczesnych problemów z widzeniem była związana z wiekiem zaćma oraz zwyrodnienie plamki (AMD). Schorzenia te są wynikiem stresu oksydacyjnego, pochodzącego z oksydacji wywołanej światłem. Mówiąc w skrócie, zaćma pojawia się wtedy, gdy białka w soczewce oka „kłębią się”, powodując zamglenie widzenia, co potencjalnie prowadzi do ślepoty. Stres oksydacyjny powoduje uszkodzenia białka. Podobnie jest z utlenianiem, warunkującym uszkodzenie enzymów, które w normalnych warunkach usunęłyby uszkodzone białka. Zaćma powszechnie kojarzy się z procesem starzenia. Jeśli chodzi o AMD, siatkówka stanowi "ekran" dla oka, z którego wysyłane są sygnały do mózgu. Macula znajduje się w centrum siatkówki oka. Obszar ten zawiera dużą gęstość komórek fotoreceptorów, dając oku najwyższą ostrość wzroku. AMD odnosi się do powolnej degradacji plamki, niszczenia fotoreceptorów, co ostatecznie prowadzi do ślepoty. Istnieje wiele dowodów na to, że pewna grupa karotenoidów może chronić zarówno soczewkę, jak i siatkówkę przed uszkodzeniami oksydacyjnymi. Badania na populacji wykazały, że diety wysokie w karotenoidy, a zwłaszcza jadalospisy bogate w luteinę i zeaksantynę (szpinak, jarmuż i inne liściaste i zielone warzywa), realnie zmniejszają ryzyko zarówno zaćmy, jak i AMD.

Chociaż astaksantyna nie występuje naturalnie w oku, badania wykazują, że substancja ta może dostarczyć możliwie najlepszej ochrony dla oczu. Doktor Mark Tso wykazał, że jest nawet w stanie pokonać barierę krew-mózg. Kiedy podawał tę substancję szczurom, znajdował ją później w ich oczach. W następstwie udowodnił, że astaksantyna chroni oczy przed uszkodzeniami spowodowanymi światłem, demolowaniem komórek fotoreceptora, uszkodzenia nerwów i stanami zapalnymi.

Kolejnym z dobroczynnych działań astaksantyny jest zapobieganie zmęczeniu oczu u osób przebywających przed ekranami komputerowymi. Co więcej, Sawaki w 2002 roku wykazał, że u sportowców biorących naturalną formę tego karotenoidu, poprawie ulega ostrość wzroku podczas gry w piłkę ręczną. Zmierzono kilka parametrów wizualnych. Znacząco dobre wyniki odnotowano w pogłębionej percepcji, która wzrosła o 46% !!!

Zgasić ogień!

Nasza populacja starzeje się...tak więc stany zapalne różnej maści są szeroko rozpowszechnione.

Nadano temu zjawisku osobliwą nazwę: "ciche zapalenie". Badania wskazują, że zapalenie całego systemu leży u podstaw niezliczonych chorób zagrażających życiu w tym schorzeń serca, udarów, raka, cukrzycy i chorób Alzheimera. Doskonałym markerem dla obecności zapalenia jest białko C-reaktywne (CRP). Dr Gene Spiller stwierdził, że u osób, którym podawano naturalną astaksantynę, wykazano obniżenie poziomu CRP o ponad 20 procent. Jest bezpiecznym, naturalnym środkiem przeciwzapalnym, unikalnym spośród swoich rywali. Substancja ta wykorzystuje kilka szlaków do zwalczania stanów zapalnych w obrębie całego ciała. Badania przeprowadzone pod ścisłą kontrolą placebo, udowodniły dobroczynne działanie przy uśmierzaniu bólu i zwiększeniu mobilności osób cierpiących na reumatoidalne zapalenie stawów oraz zespół cieśni nadgarstka. Wykazano również zmniejszenie bólu stawów i mięśni.

Sport, piękno i poczucie... Co mają ze sobą wspólnego?

Naturalna [astaksantyna](#)?

Prawidłowa odpowiedź!

Astaksantyna jest bowiem tajną bronią dla sportowców. W trakcie sześciomiesięcznego badania przeprowadzonego w Szwecji na grupie zdrowych, młodych mężczyzn wykazano znaczącą poprawę wytrzymałości i wydolności organizmu (po podawaniu 4mg naturalnej substancji). Innym bonusem jest ochrona przed oparzeniami słonecznymi. W trakcie dwóch tygodni obserwacji udowodniono, że naturalna astaksantyna może chronić skórę przed promieniowaniem UV. Stosowanie tej substancji chroni skórę i oczy przed uszkodzeniem oraz negatywnymi skutkami ekspozycji na słońce przy jednoczesnych korzyściach dla zdrowia ogólnego organizmu. Wewnętrzny, naturalny filtr przeciwsloneczny. Ta cecha sprawia, że w świetny sposób „upiększa” od wewnątrz. Powszechnie dostępna jest wiedza o fotostarzeniu skóry. W pierwszym badaniu

uczestnicy zażywali astaksantynę i tokotrienole (pochodna witaminy E). Już w ciągu dwóch tygodni zauważono odczuwalne różnice. Do czwartego tygodnia kuracji u osób z suchą skórą wzrósł poziom wilgoci, zaczęły zanikać drobne zmarszczki i wypryski. Nastąpiła ogólna poprawa elastyczności skóry, zmniejszyły się obrzęki pod oczami, zaś struktura skóry uległa polepszeniu. Żaden z tych objawów nie pojawił się w grupie placebo. W kolejnym badaniu naukowcy połączyli astaksantynę z kwasami tłuszczowymi omega-3 (oleje rybne) i morskimi glikozaminoglikanami.

Nastąpiła szybka poprawa hydratacji i elastyczności skóry. Chociaż niektóre składniki różniły się w obu badaniach, wspólnym mianownikiem był naturalna astaksantyna. Wyniki były tak przekonujące, że wykorzystywane są do dnia dzisiejszego przez wiodące firmy na całym świecie.

Następnym logicznym krokiem było przetestowanie suplementu na parach ubiegających się o dziecko. Szwedzka firma dostarczyła składnik dziesięciu parom, u których jakość plemników była na tyle niska, że uniemożliwiała zapłodnienie. Po trzech miesiącach zażywania 16 mg naturalnej astaksantyny na dobę, pięciu z dziesięciu parom udało się począć dziecko.

Izabela Malitka